

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **Ł. K.** skazanego z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2023 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 sierpnia 2022 r., sygn. II AKa 153/22, częściowo zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z 31 stycznia 2022 r., sygn. II K 36/21;

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z 31 stycznia 2022 r. sygn. II K 36/21, rozstrzygnął o odpowiedzialności karnej oskarżonego **Ł. K.**, którego uznał za winnego tego, że działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w okresie od 18 do 29 grudnia 2020 r. w C., wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, dokonał wewnątrzwspólnotowego nabycia znacznej ilości substancji psychotropowych w postaci ok 420 gram amfetaminy, ok. 80 gram 3-CMC (3-chlorometkatynonu) oraz ok 650 gram marihuany poprzez przewiezienie ich z terytorium Republiki Czeskiej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a następnie przechowywał te substancje w garażu w C., czyniąc w ten sposób

przygotowania do ich wprowadzenia do obrotu, a czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kar: 1 roku pozbawienia wolności i 8 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 15 czerwca 2009 r., sygn. VI K [...] za umyślne przestępstwa podobne popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, objętych następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Ż. z 3 października 2017 r. sygn. II K [...], zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z 13 lutego 2018 r. sygn. VII Ka [...], którym wymierzono karę łączną 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresach: od 19 maja 2011 r. do 16 września 2011 r., od 15 stycznia 2013 r. do 15 stycznia 2014 r., od 3 listopada 2017 r. do 9 maja 2018 r., od 29 sierpnia 2018 r. do 21 sierpnia 2020 r., tj. przestępstwa z art. 55 ust. 3 i art. 57 ust. 2 w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (dalej ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii) w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 57b k.k., wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 40 (czterdzieści) zł (pkt 1 wyroku).

Po rozpoznaniu apelacji od wniesionej przez obrońcę oskarżonego Ł. K., Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 11 sierpnia 2022 r. sygn. II AKa 153/22, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, iż oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się w okresie od dnia 26 grudnia 2020 r. do dnia 29 grudnia 2020 r. oraz wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności złagodził do 4 (czterech) lat i 8 (ośmiu) miesięcy, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt 1 wyroku). W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (pkt 2 wyroku).

Od tego rozstrzygnięcia kasację na korzyść skazanego Ł. K. wywiódł jego obrońca wyznaczony z urzędu, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi szereg rażących naruszeń prawa, a mianowicie

1. art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2) k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia w sprawie na skutek całkowicie nieuzasadnionego i bezrefleksyjnego zaaprobowania faktu nieuwzględnienia złożonych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego wniosków dowodowych, a to w szczególności o:
 - zwrócenie się do (...) o nadesłanie danych wskazanych przez oskarżonego;
 - przesłuchanie funkcjonariusza Policji J. K., który przeprowadzał czynności z udziałem skazanego;
 - weryfikację trasy przejazdu poprzez zwrócenie się do zarządcy drogi o monitoring trasy z okresu zarzutu;
1. art. 5 § 1 i 2 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie i rozstrzygnięcie niedających się (w obliczu wadliwie zebranego, niepełnego i zupełnie dowolnie ocenionego materiału dowodowego) usunąć wątpliwości na niekorzyść skazanego;
2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. poprzez utrzymanie rozstrzygnięcia Sądu I instancji w mocy, pomimo oparcia tegoż rozstrzygnięcia wyłącznie na wyjaśnieniach skazanego złożonych w dniu 30 grudnia 2020 r. w warunkach niezapewniających swobody wypowiedzi, a przede wszystkim nielogicznych i wzajemnie sprzecznych,
3. art. 457 § 3 k.p.k. polegające na zaaprobowaniu błędnego stanowiska Sądu pierwszej instancji i jednoczesnym niewyjaśnieniu przez Sąd drugiej instancji rzeczywistej, merytorycznej podstawy wyroku uznającego Ł. K. za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów, w szczególności na skutek zaaprobowania wadliwej, dokonanej przez Sąd Okręgowy w Częstochowie w sposób dowolny oceny dowodów w sprawie i powielenie uzasadnienia Sądu Okręgowego w Częstochowie w tym zakresie.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 sierpnia 2022 r. sygn. akt II AKa 153/22 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Częstochowie w postępowaniu odwoławczym (sic!).

Obrońca zawarł w kasacji także inne wnioski, związane z wywiedzioną kasacją, w przedmiocie zwolnienia skazanego od kosztów postępowania oraz zasądzenie kosztów obrony z urzędu.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego Ł. K. prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem kasacji przez Sąd Najwyższy jako oczywiście bezzasadnej w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych [postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 24 listopada 2021 r. sygn. II KK 422/21]. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy bada czy sąd odwoławczy (w realiach niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny w Katowicach), w sposób rażąco naruszył wskazane przez autora kasacji przepisy.

Oczywista bezzasadność kasacji zachodzi wówczas, kiedy już z pobieżnej analizy podniesionych przez skarżącego zarzutów w jasny sposób wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia (postanowienie SN z 1 lipca 2021 r. sygn. II KK 184/21).

Analizując zarzuty wskazane w kasacji, nie sposób nie zauważyć, iż zagadnienia, których weryfikacji domaga się skarżący w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym, w przeważającej większości zostały uprzednio już szczegółowo omówione w ramach postępowania odwoławczego, w związku z zarzutami podniesionymi przez obrońcę Ł. K. w ramach apelacji.

Niemniej, z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, iż powtórzenie zarzutu apelacyjnego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie jest co prawda wykluczone, aby jednak mogło stanowić skuteczny w danej sprawie zarzut, winny zaistnieć specyficzne uwarunkowania. Mowa tu o wystąpieniu tzw. efektu przeniesienia, kiedy to sąd odwoławczy nienależycie rozpozna apelację. Wówczas w kasacji winny zostać podniesione i opatrzone pogłębioną argumentacją zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie tego sądu, w następstwie czego doszło do przeniknięcia uchybienia, którego dopuścił się Sąd *a quo* do orzeczenia sądu II instancji. Konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie, na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (zob. postanowienie SN z 3 listopada 2021 r. sygn. II KK 418/21 i cyt. tam orzecznictwo), a za takie z pewnością nie sposób uznać powtórzenie zmodyfikowanych na potrzeby kasacji zarzutów apelacyjnych, co do których sąd odwoławczy przeprowadził szczegółowe i wyczerpujące rozważania, tak jak to miało miejsce w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku.

Skarżący rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, o których mowa w zarzucie z pkt I kasacji, dopatruje się w zaaprobowaniu przez sąd II instancji prawidłowości oddalenia przez sąd *meriti* wniosków dowodowych: o zwrócenie się do operatora telekomunikacyjnego o nadesłanie danych wskazanych przez oskarżonego, przesłuchanie wskazanego funkcjonariusza Policji oraz o weryfikację trasy przejazdu skazanego. Przystępując do rozważenia tego zarzutu, należy zauważyć, iż w istocie autor kasacji pomija w nim przepisy regulujące obszar postępowania odwoławczego, tj. art. 433 k.p.k. i bezpośrednio wskazuje na ogólne normy procesowe, które w jego ocenie miały zostać naruszone.

Niezależnie od powyższego konstrukcja zarzutu i wspierająca go argumentacja wprost odsłania intencje skarżącego, a mianowicie dążenie do zakwestionowania ustaleń faktycznych powziętych przez sąd pierwszej instancji, a następnie zaaprobowanych przez sąd odwoławczy, w tym zwłaszcza tych dotyczących sprawstwa i winy skazanego. Tymczasem rola Sądu Najwyższego w przypadku analizowanej tutaj sprawy, ograniczona jest do rozważenia jedynie tego, czy sądy orzekające w obydwu instancjach, dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na te ustalenia, a w konsekwencji na treść wyroku. Kontroli podlegały więc nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania. Postępowanie kasacyjne, jak już wskazano powyżej, nie jest postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest bowiem tzw. trzecią instancją. Nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., tj. tzw. bezwzględnych podstaw odwoławczych. Sąd Najwyższy nie może dokonywać samodzielnej oceny dowodów ani dokonywać własnych ustaleń faktycznych. Nie taka jest bowiem rola procesowa Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym.

W kontekście powyższego, spośród powtórzonych w kasacji zarzutów apelacyjnych zwraca uwagę ten dotyczący kwestionowania ustaleń faktycznych, w drodze negowania oceny dowodów, w szczególności wyjaśnień Ł. K., które nie mogły zdaniem skarżącego stać się podstawą przypisania skazanemu zarzucanego mu czynu zabronionego. Kwestionując prawidłowość oceny dowodów, jednocześnie skarżący kwestionuje kompletność materiału dowodowego, wskazując na wadliwość procesu jego gromadzenia. Zważywszy, iż sąd kasacyjny nie jest sądem faktu, zasygnalizować jedynie należy, iż analiza uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego przeczy postawionemu zarzutowi obraży art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2) k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., albowiem sąd ten należycie odniósł się do zarzutu

związanego z oddaleniem przez sąd *a quo* wyszczególnionych wniosków dowodowych i wbrew twierdzeniom skarżącego rzeczowo wskazał, dlaczego uznał je za niezasadne, przywołując konkretne fragmenty postanowień o oddaleniu wniosków dowodowych przez sąd I instancji, wykazując przy tym, dlaczego okoliczności, na które miały zostać przeprowadzone, pozostają bez wpływu na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego w sprawie (pkt 3.3 formularza uzasadnienia). W sytuacji zatem, w której sąd odwoławczy, w wyniku rzetelnie prowadzonej kontroli instancyjnej, nie dopatrył się uchybień w stanie faktycznym implikujących konieczność powzięcia dodatkowych ustaleń, nie sposób podzielić zapatrywania skarżącego, iż w przedmiotowej sprawie mogło dojść do obrazy przywołanych przepisów postępowania. Zauważyć należy, że odrzucenie przez sąd jednych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw złamania zasady obiektywizmu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2017 r. sygn. V KK 151/17). Sąd rozpoznający sprawę przeprowadza postępowanie dowodowe tylko w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne dla rozstrzygnięcia. Nie przeprowadza zatem wszystkich możliwych dowodów, lecz tylko istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotu postępowania i w związku z tym dokonuje ich celowościowej selekcji. Niedopuszczalne jest zresztą prowadzenie postępowania dowodowego niejako „na wszelki wypadek”, dla sprawdzenia, czy za pomocą kolejnych dowodów da się wysnuć alternatywne, choćby nieprawdopodobne wersje zdarzenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 31 maja 2016 r. III KK 173/16). Podkreślenia wymaga w tym miejscu, iż zarzut rażącej obrazy art. 170 § 1 k.p.k., nie należy do kategorii zarzutów, jakie mogą być skutecznie podniesione w postępowaniu kasacyjnym w sytuacji, gdy skarżący kwestionuje ocenę stanowiska sądu odwoławczego, co do prawidłowości postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego wydanego przez sąd pierwszoinstancyjny. Ocena stanowiska sądu odwoławczego w tym zakresie byłaby możliwa jedynie w sytuacji, gdyby oprócz zamieszczenia stosownego zarzutu w apelacji, w skardze kasacyjnej podniesiono ponadto zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. lub 457 § 3 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 maja 2017 r. sygn. IV KK 133/17). Nie jest to zatem zarzut

kasacyjny, gdyż ewidentnie jego adresatem jest sąd *a quo*. W przedmiotowej sprawie nie doszło bowiem na etapie odwoławczym do uzupełnienia postępowania dowodowego. Sąd II instancji nie orzekł też odmiennie co do istoty sprawy. Nie było zatem możliwości naruszenia przez sąd odwoławczy wskazanych przepisów postępowania odwołujących się do podstawy faktycznej orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2016 r. sygn. V KK 281/16). Taki sposób sformułowania zarzutów kasacyjnych implikuje konieczność przypomnienia skarżącemu, że co do zasady, powtórzenie w kasacji zarzutu i argumentacji przedstawionej wcześniej w apelacji może być skuteczne wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia, w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego 16 listopada 2017 r. sygn. II KK 310/17). W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca.

W świetle powyższego zarzutami kasacyjnymi są pozornie te podniesione w pkt III i IV kasacji obrońcy skazanego, dotyczące obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. 437 § 1 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Oba wymienione zarzuty bowiem jedynie powierzchownie zdają się kwestionować przeprowadzoną przez sąd odwoławczy kontrolę instancyjną, w istocie jednak zawierają polemikę z rozstrzygnięciem sądu *meriti*. Skarżący również podważa w nich przyjęte w sprawie ustalenia faktyczne powzięte przez sąd *a quo*, a następnie skontrolowane, ocenione i w przeważającej większości zaaprobowane przez sąd II instancji. Wbrew twierdzeniom obrońcy, w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją rozstrzygnięcia, nie sposób dopatrzeć się uchybień, o których mowa w zarzutach. Sąd odwoławczy bowiem rzetelnie wywiązał się z ciążących na nim obowiązków, zgodnie ze standardami przewidzianych dla tego rodzaju kontroli w art. 433 § 2 k.p.k., o czym świadczą choćby dostrzeżone i skorygowane uchybienia w zaskarżonym apelacją wyroku co do czasokresu popełnienia czynu przypisanego Ł. K. czy złagodzenie kary orzeczonej wobec oskarżonego, przy czym obie te zmiany zostały poparte szerokimi i wyczerpującymi wywodami. Konstrukcja argumentacji wspierającej wskazane zarzuty wprost sprowadza się do podważenia wartości i wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych, w tym także wyjaśnień oskarżonego, co

niewątpliwie stanowi próbę forsowania własnej dowolnej oceny dowodów, zaprezentowanej uprzednio już w apelacji i uznanej przez sąd odwoławczy za niezasadną (pkt 3. 1 uzasadnienia wyroku, akapit od 4 do 8).

Ponadto, w kontekście zarzutów obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., Sąd Najwyższy przypomina, iż wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako rzekomo naruszających dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej (poprzez sugerowanie np. „nienależytego”, „niepełnego”, „niewłaściwego”, „nierzetelnego”, „pobieżnego” rozpoznania apelacji), jeżeli z istoty zarzutu odczytywanej z jego uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że skarżący wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji bądź forsuje subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego (uzasadnienie postanowienia SN z 27 września 2022 r. sygn. III KK 365/22 i cyt. tam orzecznictwo), do czego w niniejszej sprawie niewątpliwie ma miejsce w kasacji obrońcy skazanego Ł. K.

Na koniec, zwrócenia skarżącemu uwagi wymaga także to, iż co do zasady nie jest możliwe równoczesne podnoszenie zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. lub art. 410 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., a to z uwagi na fakt, iż przepisy te mają charakter rozłączny. Niedające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów (postanowienie SN z 23 sierpnia 2018 sygn. V KK 251/18; zob. także postanowienie SN z 14 lipca 2022 r. sygn. II KK 263/22). Oczywistym jest również, iż możliwość skutecznego podważenia swobodnej oceny dowodów warunkowana jest objęciem nią całości materiału dowodowego zgromadzonego w sposób prawidłowy - bez wadliwości nie tylko w zakresie ich przeprowadzania, ale i kompletności. Pamiętać należy również, iż zarzut nie może dotyczyć samej oceny, gdyż te nie należą do kategorii rażącego naruszenia prawa.

Odmienność oceny tych samych dowodów i prezentowanie alternatywnych wersji zdarzenia nie stanowi wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. Dlatego dla zasadności zarzutu obrazy tego przepisu nie jest wystarczające zaprezentowanie przez skarżącego własnych wątpliwości co do stanu dowodów (postanowienie SN z 12 lipca 2021 r. sygn. akt IV KK 726/19). Wątpliwości nieusuwalne to nie takie, które należy rozwiązywać poprzez ocenę wiarygodności dowodów, gdyż dotyczą one właśnie tego, czego ocena wiarygodności dowodów nie usunie (por. postanowienie SN z 30 stycznia 2018 r. sygn. IV KK 494/17). Nie chodzi tu o wątpliwości strony, ale sądu.

Co się tyczy niezasadności zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., to abstrahując od powyższego, wynika ona z faktu, iż sąd odwoławczy nie czynił w niniejszej sprawie samodzielnych ustaleń faktycznych rzutujących w sposób co do istoty odmienny na kwestię sprawstwa i winy skazanego (por. postanowienie SN z 25 października 2022 r. sygn. V KK 412/22), a przeprowadzona przez sąd *ad quem* kontrola odwoławcza tych ustaleń przez pryzmat przesłanek swobodnej oceny dowodów nie wykazała błędów natury faktycznej lub logicznej.

W tym stanie rzeczy, wobec oczywistego wywiązania się przez sąd odwoławczy z funkcji kontrolnej, co znalazło odzwierciedlenie w korekcie rozstrzygnięcia sądu *a quo*, wspomniana konstrukcja nadzwyczajnego środka zaskarżenia i związana z tym próba zainicjowania ponownej kontroli instancyjnej, pozostając w sprzeczności z ustawowymi rygorami określonymi w art. 519 i 523 § 1 k.p.k., wyklucza jego skuteczność.

Z powyższych powodów, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji, obciążając skazanego na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym.

(B.B.)

[ł.n]

